

MAREK BLAZA SJ

O PRZYWOŁYWANIU DUCHA ŚWIĘTEGO W EUCHARYSTII

Przywoływanie Ducha Świętego podczas celebracji Eucharystii, podobnie jak przy sprawowaniu innych sakramentów oraz sakramentaliów ściśle wiąże się z modlitwą epiklezy. W teologii katolickiej, zwłaszcza po Soborze Watykańskim II, na nowo odkryto i doceniono ten rodzaj modlitwy. Obecnie słowo „epikleza” w teologii oznacza w sensie ogólnym i podstawowym przyzywanie lub wzywanie (gr. *καλειν*, łac. *invocare*) imienia Bożego na (‘*επι*) osobę lub rzecz, aby zostały one napełnione mocą Bożą lub przemienione. Poprzez modlitwę epiklezy osoba lub dana rzecz zostaje przekazana na własność Bogu¹ Samo słowo „epikleza” (‘*επικλησις*) pochodzi z języka greckiego i używane było zarówno w grece klasycznej jak i biblijnej. W Septuagincie jako rzeczownik oznacza ono modlitwę w ogólności (2 Mch 8, 15; 15, 26), natomiast jako czasownik ‘*επικαλειν* występuje ono około dwustu razy w dwóch znaczeniach: przyzywania i nazywania. W pierwszym znaczeniu chodzi o zwrócenie się do Boga, wymówienie imienia Bożego (Rdz 4, 26), wyznanie wiary i modlitwę błagalną (Ps 4, 2). W podobnym znaczeniu używane jest to słowo w Nowym Testamencie (Dz 1, 23; 22, 16)²

Już w starożytności chrześcijańskiej epikleza wiązała się z Eucharystią. Z pewnością nie miały wpływ na taki stan rzeczy miała wczesnochrześcijańska interpretacja fragmentu z księgi proroka Malachiasza: „Albowiem od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie będzie imię moje między narodami, a na

Dr MAREK BLAZA SJ – wykładowca teologii ekumenicznej i dogmatycznej na „Bobolanum” w Warszawie, „Ignatianum” w Krakowie, na Ukraińskim Uniwersytecie Katolickim i w Seminarium Grekokatolickim we Lwowie; adres do korespondencji: ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków, tel. (12) 629-32-32, e-mail: battko@poczta.onet.pl

¹ Por. W. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, Lublin 1987, s. 430; G. O’C o l l i n s, E. G. F a r r u g i a, *Związły słownik teologiczny*, tłum. J. Ożóg, Kraków 1993, s. 73.

² Por. H. P a p r o c k i, *Obietnica Ojca. Doświadczenie Ducha w Kościele Prawosławnym*, Bydgoszcz 2001, s. 111.

każdym miejscu dar kadzielny będzie składany imieniu memu i ofiara czysta. Albowiem wielkie będzie imię moje między narodami” (Ml 1, 11). Ponadto fundamentem dla modlitwy epiklezy w Kościele były słowa psalmu: „Stwórzysz [dzieła], gdy ślesz swego Ducha i odnawiasz oblicze ziemi” (Ps 104, 31)³ Natomiast w Nowym Testamencie swego rodzaju praepiklezą są słowa Archanioła Gabriela skierowane do Maryi podczas Zwiastowania: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego okryje cię cieniem” (Łk 1, 35a).

Dlatego też we współczesnej teologii katolickiej epikleza, a w tym samo przywoływanie Ducha Świętego, przede wszystkim jest utożsamiane z eucharystyczną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa (epikleza konsekracyjna), a następnie z owocami przyjęcia Komunii św. (epikleza komunijna). Na takie rozumienie przywoływania Ducha Świętego wskazuje m.in. nauka zawarta w encyklice Jana Pawła II *Dominum et Vivificantem*, gdzie mowa jest o urzeczywistnianiu się przyjścia Chrystusa w sakramentalny sposób podczas każdej Eucharystii. „To przyjście i ta obecność dokonuje się za sprawą Ducha Świętego, wewnątrz misji [Chrystusa]” (nr 62). Zdaniem Papieża wyraża to zwłaszcza epikleza przed słowami ustanowienia w Modlitwie Eucharystycznej. Dalej Jan Paweł II zachęca, aby wszyscy wierzący w Chrystusa dołożyli wszelkich starań, „aby myśli i działanie podporządkować woli Ducha Świętego, który jest «zasadą jedności Kościoła»”, tak aby wszyscy ochrzczeni w jednym Duchu dla utworzenia jednego ciała, poczuli się braćmi zjednoczonymi w sprawowaniu tej samej Eucharystii, która jest «sakramentem miłosierdzia, znakiem jedności i węzłem miłości»” (*Dominum et Vivificantem*, nr 62; DE 2; KL 47).

Również *Katechizm Kościoła Katolickiego* naucza, iż „Ojciec zawsze wysłuchuje modlitwy Kościoła swego Syna, który to Kościół w epiklezie każdego sakramentu wyraża swoją wiarę w moc Ducha Świętego. Jak ogień przemienia w siebie wszystko, czego dotknie, tak Duch Święty przekształca w życie Boże to, co jest poddane Jego mocy” (nr 1127) oraz: „w epiklezie Kościół prosi Ojca, aby zesłał Ducha Świętego (lub pełnię swojego błogosławieństwa) na chleb i wino, aby Jego mocą stały się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa i aby ci, którzy uczestniczą w Eucharystii, byli jednym Ciałem i jedną duszą” (nr 1353). Z kolei Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* przypominając o nierozłącznym działaniu Syna i Ducha Świętego, które powołało Kościół do życia i stanowiło o jego trwaniu, pisze, iż tej rzeczywistości „jest

³ Пор. М. М. С о л о в і й ЧСВВ, *Божественна Літургія. Історія, розвиток, пояснення*, Львів 1990, s. 362-363.

[...] świadomy Autor Liturgii św. Jakuba: w epiklezie anafory prosimy Ojca, aby zesłał Ducha Świętego na swoich wiernych i na składane dary, by Ciało i Krew Chrystusa «służyły tym wszystkim, którzy w niej [Eucharystii] uczestniczą [...] dla uświęcenia dusz i ciał [...]». Boski Pocieszyciel umacnia Kościół przez uświęcenie eucharystyczne wiernych” (nr 23). W tym nauczaniu Jan Paweł II, nawiązując do wschodniego rozumienia Eucharystii, wprost wskazuje, iż epikleza jest przywoływaniem Ducha Świętego nie tylko na dary eucharystyczne, ale także na całe zgromadzenie. W tym kontekście bardziej zrozumiałe zdają się być słowa encykliki *Dominum et Vivificantem*: „I dlatego też chrześcijanie, od pierwszych dni po Zesłaniu Ducha Świętego, «trwali [...] na łamaniu chleba i w modlitwach» (Dz 2, 42), tworząc w ten sposób zwartą wspólnotę opartą na nauce Apostołów” (nr 62).

Również oficjalny, teologiczny, dialog katolicko-prawosławny wniósł swoją refleksję do zagadnienia przywoływania Ducha Świętego w ramach Eucharystii. W pierwszym dokumencie tego międzynarodowego dialogu, pt. *Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej*, wydanym w Monachium w 1982 r.⁴, teologowie obydwu Kościołów pojęcie epiklezy starali się ująć całościowo i syntetycznie, bez polemiki i dyskusji dotyczącej momentu konsekracji⁵ Najpierw autorzy tego dokumentu wskazali, iż „ewangelisci opisując Ostatnią Wieczerzę nie wspominają o działaniu Ducha. Był On jednak zespolony bardziej niż kiedykolwiek z Synem wcielonym dla spełnienia dzieła Ojca”⁶ A zatem skoro Duch Święty nieustannie i nieodłącznie towarzyszył Jezusowi w Jego misji na ziemi, to nic nie powinno stać na przeszkodzie, aby wierzyć, iż Duch był obecny wraz z Jezusem podczas Ostatniej Wieczerzy⁷ Dalej teologowie obydwu Kościołów podkreślili, iż „Eucharystia

⁴ Dalej w niniejszym artykule dokument ten będzie oznaczany skrótem DMon, po czym będzie podawany numer cyfrą rzymską i numer punktu cyfrą arabską. W Polsce dokument ten ukazał się m.in. w: W H r y n i e w i c z, *Kościoty siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*, Warszawa 1993, s. 35-44. Z oryginału francuskiego przełożył ten dokument W. Hryniewicz OMI. Francuski oryginał tego dokumentu *Le mystère de l'Eglise et de l'Eucharistie à la lumière du mystère de la Sainte Trinité. (Munich 1982)* ukazał się m.in. w: „Istina” 28(1983), s. 241-244 i „Irénikon” 55(1982), s. 350-362.

⁵ Por. W H r y n i e w i c z, *Sakrament Paschy i Pięćdziesiątnicy. Tajemnica Eucharystii w świetle dialogu katolicko-prawosławnego*, „Eucharystia i posłannictwo”, Warszawa 1987, s. 42.

⁶ DMon I, 4a.

⁷ Por. H r y n i e w i c z, *Sakrament Paschy i Pięćdziesiątnicy*, s. 42.

buduje Kościół w tym sensie, że przez nią Duch Chrystusa zmartwychwstałego przetwarza (*façonne*) Kościół w Ciało Chrystusa”⁸

Autorzy dokumentu z Monachium starali się także bardziej sprecyzować pojęcie i naturę epiklezy eucharystycznej, stwierdzając, iż „misterium eucharystyczne dokonuje się w modlitwie, która łączy w jedno słowa, przez które Słowo wcielone ustanowiło ten sakrament oraz epiklezę, w której Kościół pobudzany przez wiarę błaga Ojca, przez Syna, o zesłanie Ducha, aby w jednej ofierze Syna wcielonego wszystko dopełniło się w jedno”⁹ Jednak nieco wcześniej w tymże dokumencie teologowie obydwu Kościołów w kwestii epiklezy eucharystycznej wspólnie uzgodnili, iż „Duch przemienia święte dary w Ciało i Krew Chrystusa (*metabolè*), aby dokonał się wzrost Ciała, którym jest Kościół. W tym znaczeniu cała celebracja jest epiklezą, która staje się bardziej wyraźna w pewnych momentach. Kościół jest ustawicznie w stanie epiklezy”¹⁰ Sformułowanie to wywołało odmienne reakcje wśród samych uczestników dialogu, ponieważ stanowi ono wielki ukłon w stronę teologii wschodniej. Myśl ta bowiem podkreśla doniosłe znaczenie epiklezy, nie odwołuje się do katolickiej nauki o transsubstancjacji i ściśle związanych z nią słów ustanowienia, które są tak ważne w tradycji katolickiej. Z drugiej strony powyższe stwierdzenie nie próbuje określić samego momentu konsekracji.

Ponadto autorzy dokumentu z Monachium podkreślili, iż „w Eucharystii [...] epikleza nie jest jedynie inwokacją służącą sakramentalnej przemianie chleba i wina. Jest także prośbą o pełny skutek komunii wszystkich w misterium objawionym przez Syna”¹¹ To sformułowanie w dużej mierze wskazuje na epiklezę komunijną, umieszczaną po słowach ustanowienia. Z drugiej strony dokument z Monachium wskazuje także, iż „aktualizując to, co Chrystus uczynił raz na zawsze [‘εφαπαξ] – wydarzenie misterium – Duch spełnia je w nas wszystkich. Ta relacja do misterium, bardziej oczywista w Eucharystii, występuje w innych sakramentach, które wszystkie są aktami Ducha”¹² Myśl tę rozwija kolejny oficjalny dokument międzynarodowego dialogu ka-

⁸ DMon I, 4c.

⁹ DMon I, 6.

¹⁰ DMon I, 5c. O ile kardynał Józef Ratzinger skrytykował tę myśl, o tyle prawosławny metropolita Chryzostomos (Konstantinidis) ją pochwalił. Por. D. S a l a c h a s, *Il dialogo teologico ufficiale tra la chiesa cattolico-romana e la chiesa ortodossa. Iter e documentazione*. Centro ecumenico „S. Nicola”, Bari 1994, s. 65-66.

¹¹ DMon I, 6.

¹² DMon I, 5d.

tolicko-prawosławnego, z Bari, pt. *Wiara, sakramenty i jedność Kościoła* z 1987 roku: „Sakramenty Kościoła są «sakramentami wiary», w których Bóg Ojciec wysłuchuje epiklezy, w której Kościół wyraża swą wiarę tą prośbą o przyście Ducha. Ojciec daje w nich swojego Ducha Świętego, który wprowadza do pełni zbawienia w Chrystusie” (nr 15)¹³ A zatem teologowie uczestniczący w dialogu katolicko-prawosławnym wspólnie wskazują na obecność epiklezy we wszystkich sakramentach, ale omawiają to zagadnienie szczegółowo jedynie w odniesieniu do Eucharystii.

Już wyżej przedstawione sformułowania, zawarte w nauczaniu Kościoła katolickiego oraz we wspólnych uzgodnieniach wypracowanych przez teologów katolickich i prawosławnych, każą podjąć głębszą refleksję nad zagadnieniem przywoływania Ducha Świętego zwłaszcza w epiklezie konsekracyjnej odmawianej w ramach Modlitwy Eucharystycznej. Z drugiej strony nie można pominąć milczeniem innych części Eucharystii, bo takie milczenie zakładałoby, iż poza epiklezą konsekracyjną nie przywołuje się Ducha Świętego podczas sprawowania Eucharystii. Dlatego też w ramach niniejszej refleksji najpierw zostanie podjęty temat dotyczący przywoływania Ducha Świętego w epiklezie konsekracyjnej, a potem w ramach innych modlitw odmawianych podczas celebracji Eucharystii. W niniejszej refleksji będziemy odwoływać się do tekstów liturgicznych Kościoła zachodniego i wschodniego. W tym ostatnim przypadku najwięcej miejsca poświęcimy bizantyjskiej tradycji liturgicznej.

I. EPIKLEZA KONSEKRACYJNA ISTOTNYM MOMENTEM PRZYWOŁYWANIA DUCHA ŚWIĘTEGO PODCZAS EUCHARYSTII

W ramach Eucharystii przywoływanie Ducha Świętego utożsamiane jest częstokroć z epiklezą konsekracyjną, która w Kościele rzymskokatolickim odmawiana jest przed, a na Wschodzie po słowach ustanowienia (*verba institu-*

¹³ Dalej w niniejszym artykule dokument ten będzie oznaczany skrótowo słowem DBari, a po tym skrócie będzie podawany numer. W Polsce DBari ukazał się m.in. w: H r y n i e w i c z, *Kościół siostrzane*, s. 45-55. Z oryginału francuskiego przetłumaczył ten dokument W. Hryniewicz OMI. Francuski oryginał tego dokumentu zatytułowany *Foi, sacrements et unité de l'Église* ukazał się m.in. w „Irénikon” 60(1987), s. 336-349.

tionis). Przy podejmowaniu refleksji na temat tej epiklezy, najpierw będzie przedstawiony jej zarys historyczny, a następnie zostaną omówione współczesne epiklezy konsekracyjne na przykładzie łacińskiej i bizantyjskiej tradycji liturgicznej.

1. *Pochodzenie i rozwój epiklezy konsekracyjnej w pierwszych wiekach chrześcijaństwa*

Już większość świadectw czasów Ojców Kościoła ściśle łączy epiklezę z Eucharystią, czego przykładem może być myśl Ireneusza z Lyonu, który stwierdził, iż „jak chleb pochodzący z ziemi, skoro tylko otrzyma wezwanie Boga (τὴν ἐπίκλησιν τοῦ Θεοῦ), nie jest już zwyczajnym chlebem, lecz Eucharystią złożoną z dwóch rzeczy, ziemskiej i niebiańskiej – tak nasze ciała, uczestniczące w Eucharystii, nie podlegają już skażeniu, ponieważ mają nadzieję zmartwychwstania”¹⁴ W kontekście tych słów sama Eucharystia jest rozumiana jako przyzywanie imienia Bożego na chleb i wino. Warto także zauważyć, iż w tym świadectwie nie ma jeszcze wprost odniesienia do Ducha Świętego¹⁵ Wydaje się bowiem, iż Ojcowie Kościoła nadali epiklezie eucharystycznej interpretację raczej chrystologiczną niż pneumatologiczną. W pewnej mierze jest to związane z samą teologią imienia Jezus w Nowym Testamencie, która wywarła niemały wpływ na naukę Ojców Kościoła. I tak, Ewangelie mówią o wierze w imię Jezusa bądź o jego odrzuceniu (J 1, 12; 2, 23; 3, 18), a także o gromadzeniu się uczniów w Jego imię (Mt 18, 20). Duch Święty ma zostać posłany przez Ojca w imię Jezusa (J 14, 26). Autorzy nowotestamentowi podkreślają, iż to właśnie imię Jezusa udziela daru zbawienia, odpuszczenia grzechów, uświęcenia i usprawiedliwienia (Mt 1, 21; Dz 4, 12; 10, 43; 1 Kor 6, 11; 1 J 2, 12). Również uczniowie uzdrawiali i przemawiali w imię Pana (Dz 3, 6. 16; 4, 7 10. 30; 9, 27-28). Nowy Testament przedstawia chrześcijan jako ludzi „wzywających imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa” – ἐπικαλουμένοις τὸ ὄνομα τοῦ Κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ (1 Kor 1, 2; por. Dz 9, 14; 2 Tm 2, 22). Z drugiej strony nikt nie może przyzywać imienia Jezusa bez pomocy Ducha Świętego (1 Kor 12, 3).

Stąd też w świetle przeprowadzonych badań powstała hipoteza, iż epikleza konsekracyjna w swojej najstarszej formie odnosiła się do Boskiego Logosu.

¹⁴ Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses* IV, 18, 5; SCh 100, 610-612.

¹⁵ Por. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 433.

Modlitwa taka miała zawierać prośbę, aby Ojciec zesłał Słowo, a nie Ducha Świętego, na chleb i wino¹⁶ Epikleza Logosu znana była zwłaszcza w Kościele aleksandryjskim, co w szczególności ukazuje anafora zawarta w *Eucho-logionie* biskupa Serapiona z Thmuis, przyjaciela św. Atanazego, gdzie po słowach ustanowienia następuje tekst: „Niech zstąpi, Boże Prawdy, Święte Słowo Twoje (‘ο ‘αγιος σου Λογος) na ten chleb, aby chleb stał się Ciałem Słowa (σωμα του Λογου), i na ten kielich, aby kielich stał się prawdziwą Krwią”¹⁷ Być może, iż epikleza Logosu została wprowadzona do liturgii egipskiej po I Soborze Nicejskim (325 r.), aby podkreślić bóstwo Syna Bożego¹⁸

Natomiast ks. Jerzy Klinger, wybitny polski prawosławny teolog, był przekonany, iż epikleza Ducha Świętego istniała już w II wieku, podczas gdy teologowie na Zachodzie wskazują tu na IV wiek. Co więcej, Klinger postrzegł Modlitwę Arcykapłańską Jezusa w Ewangelii św. Jana jako najstarszą epiklezę Ducha Świętego. Wskazywał on, iż modlitwa ta być może jest najstarszą Modlitwą Eucharystyczną. W mowie mistagogicznej Jezus wiele miejsca poświęca Duchowi Świętemu (J 14, 16-17. 26; 15, 26; 16, 7-15). Ma ona charakter tak epikletyczny, jak i eschatologiczny. Stąd też Klinger w tej mowie dopatrywał się genezy wszystkich epiklez eucharystycznych. Również odwoływał się on w tym kontekście do Apokalipsy św. Jana i *Didaché*. W Apokalipsie istnieje bowiem epikleza Ducha Świętego: „A Duch i Oblubienica mówią: «Przyjdź!»” (Ap 22, 17). Z kolei w *Didaché* epikleza „Panie nasz, przyjdź! *Marana tha*” (10, 6) wiąże się także z Duchem Świętym. W ten sposób Chrystus staje się obecny dzięki przywoływaniu Ducha Świętego, które jest potwierdzone przez „Amen” zgromadzenia eucharystycznego (por. Ap 22, 20)¹⁹

¹⁶ Być może, iż źródłem do powstania tego rodzaju epiklezy mogły być słowa z Apokalipsy św. Jana: „Mówi Ten, który o tym zaświadcza: «Zaiste, przyjdę niebawem». Amen. Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22, 20). Podobne słowa zostały umieszczone w kontekście eucharystycznym w *Didaché* (10, 6): „Panie nasz, przyjdź! *Marana tha*” oraz „niech przyjdzie łaska i niech przemieni ten świat”

¹⁷ H. P a p r o c k i (oprac.), *Wieczera mistyczna. Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, Warszawa 1986, s. 86; H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 440.

¹⁸ Por. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 440, 441, 445. Prawdopodobne jest także, iż epikleza Logosu istniała w Kościele małoazjatyckim, który wywarł w tej kwestii wpływ na Kościół gallikański, mediolański i hiszpański. Natomiast w Kościele syryjskim i palestyńskim epikleza Logosu wprost nie była znana.

¹⁹ Por. tamże, s. 442-443.

Zdaniem prawosławnego Teologa dowodem na tak wczesne pojawienie się tego rodzaju epiklezy jest Łukaszowy tekst Modlitwy Pańskiej, w którym w późniejszych manuskryptach zamiast słów „niech przyjdzie Twoje królestwo” pojawia się prośba: „Niech przyjdzie Duch Twój Święty na nas i oczyści nas” – ‘ελθτω το ‘αγιου πνευμα σου ‘εφ ‘ημας και καθαρισατω ‘ημας (Łk 11, 2)²⁰ Ta zmiana nastąpiła prawdopodobnie w II wieku, o czym zdaje się wspominać Tertulian²¹ W ten sposób Modlitwa Pańska w wersji św. Łukasza (11, 2-4) miałyby charakter pneumatologiczny i stanowiłyby niejako najstarszą modlitwę eucharystyczną: prefacja („Niech się święci imię Twoje”), epikleza („Niech przyjdzie Duch Twój Święty na nas i oczyści nas”), komunika („Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień”) i pocałunek pokoju („I przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciw nam zawini”).

A zatem kanon eucharystyczny zdaje się być rozwinięciem Modlitwy Pańskiej. Łukaszowa wersja Modlitwy Pańskiej zawiera bowiem epiklezę, w której jest wprost mowa o Duchu Świętym oraz o oczyszczeniu, czyli przemianie zgromadzonych. Klinger uważał wręcz, iż pod koniec IV wieku zatraciło się takie pojmowanie Modlitwy Pańskiej i odtąd ta modlitwa była odmawiana po kanonie eucharystycznym w ramach obrzędów Komunii św.²² Stąd też Klinger utrzymywał, iż epikleza Logosu pojawiła się dopiero w III wieku i to tylko w Kościele aleksandryjskim, a „cały Wschód był nieprzerwanie wierny jerozolimsko-palestyńskiej tradycji Pięćdziesiątnicy”²³ Również inni badacze uważają, iż epikleza Logosu nie była zjawiskiem rozpowszechnionym, a *Euchologion* Serapiona z Thmuis stanowi wręcz wyjątek pod tym względem w całej starożytnej spuściźnie chrześcijaństwa²⁴

²⁰ *Novum Testamentum Graece et Latine*, Privilegierte Württembergische Bibelanstalt, red. D. E. Nestle, E. Nestle, Stuttgart 1930, s. 181.

²¹ *Adversus Marcionem* IV, 26.

²² Pozostałością dawnego rozumienia modlitwy „Ojcze nasz” byłaby Liturgia Uprzednio Poświęconych Darów, w której nie ma kanonu eucharystycznego, ale jest Modlitwa Pańska. Co więcej, sam św. Grzegorz Wielki, któremu przypisuje się autorstwo Liturgii Uprzednio Poświęconych Darów, implikuje, iż Modlitwa Pańska ma moc konsekracyjną. J. K l i n g e r, *Geneza sporu o epiklezę*, Warszawa 1969, s. 103-106; G r z e g o r z W i e l k i, *Epistula ad Ioannem Syracus*, PL 77, 956; por. M. B l a z a, *Dogmatyczne i praktyczne znaczenie Liturgii Uprzednio Poświęconych Darów (Missa Praesanctificatorum)*, „Studia Bobolanum” 1(2003), s. 32-33.

²³ K l i n g e r, dz. cyt., s. 119.

²⁴ Por. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 444.

Pewne jest, iż w końcu IV wieku rozpowszechniona już była na całym Wschodzie epikleza Ducha Świętego. Jako przykład mogą tu posłużyć katechezy mistagogiczne Cyryla Jerozolimskiego (około 348 r.), w których wprost jest mowa o epiklezie jako prośbie o zesłanie Ducha Świętego na dary, aby tenże Duch uczynił je Ciałem i Krwią Chrystusa²⁵. Wpływ na taki stan rzeczy miał I Sobór Konstantynopolitański (381 r.), który potwierdził bóstwo Ducha Świętego. Odtąd też na Wschodzie epikleza była już utożsamiana z prośbą o zstąpienie Ducha Świętego na dary eucharystyczne, ich przemianę i uświęcenie wierzących. W Kościele antiocheńskim pod koniec IV wieku zstępowanie Ducha Świętego w ramach epiklezy eucharystycznej porównywano ze zstąpieniem Syna Bożego podczas wcielenia. Sama treść modlitwy epiklezy tamtego okresu stanowiła swego rodzaju apologię wobec zarzutów biskupa Macedoniusza z Konstantynopola (zm. ok. 362 r.) i jego zwolenników, zwanych duchoburcami lub pneumatomachami, którzy odmawiali Duchowi Świętemu pełni bóstwa. Epikleza ta podkreślała uświęcające działanie Ducha Świętego, co potwierdzać miało Jego boskość oraz równość z Ojcem i Synem²⁶.

Stąd też – zdaniem niektórych teologów katolickich – w IV-V wieku ze względu na zaistniałe wówczas spory dotyczące bóstwa Ducha Świętego, zaczęto przenosić samą modlitwę epiklezy na czas po słowach ustanowienia, aby podkreślić, że Duch Święty jest Bogiem i Przyczyną wszelkiego uświęcenia²⁷. Jednak przeciwnicy tego twierdzenia, którymi w większości są teologowie prawosławni, argumentują, iż przemiana darów eucharystycznych mogła nastąpić przed słowami ustanowienia na Ostatniej Wieczerzy, a starożytny tekst *Didaché* z przełomu I i II wieku miałby być dowodem na to, iż niegdyś w liturgii zachodniej epikleza konsekuracyjna była umieszczona po słowach ustanowienia²⁸. Również w modlitwie eucharystycznej *Tradycji*

²⁵ *Catecheses mystagogicae* 5, 7; Sch 126, 154.

²⁶ Por. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 446; P a p r o c k i (oprac.), *Wieczera mistyczna*, s. 142, 161, 217 i 232.

²⁷ Por. B. T e s t a, *Sakramenty Kościoła*, tłum. i oprac. L. Balter, Poznań 1998, s. 209-210.

²⁸ Por. G. R e m e t e, *Dogmatica Ortodoxă*, Editura Episcopiei Ortodoxe, Alba-Iulia 1997, s. 317; I. T o d o r a n, I. Z ä g r e a n, *Dogmatica Ortodoxă. Manual pentru Seminariile Teologice*, Renașterea, Cluj-Napoca 2000, s. 309; P a p r o c k i (oprac.), *Wieczera mistyczna*, s. 49-51.

Apostolskiej z III wieku, przypisywanej św. Hipolitowi Rzymskiemu, istnieje tylko jedna epikleza, po słowach ustanowienia²⁹

Odnosząc się do powyższej refleksji nad próbą utożsamiania przemiany darów eucharystycznych z przywoływaniem Ducha Świętego podczas epiklezy, należałoby postawić dosyć śmiało pytanie: czy Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy nie mógł po uprzedniej modlitwie błogosławieństwa podać uczniom już konsekrowanego chleba i wina, wypowiadając przy tym słowa: „To jest Ciało moje [...] to jest Krew moja” (Mt 26, 26-28; Mk 14, 22-24)? Również współczesne badania egzegetyczne nowotestamentowych opisów Ostatniej Wieczerzy w pewnym stopniu potwierdzają tezę, iż nie można w sposób kategoryczny utożsamiać słów ustanowienia z momentem konsekracji. Wskazują one, iż słowa „to czyńcie na Moją pamiątkę” (Łk 22, 19-20; 1 Kor 11, 23-25) są późniejszego pochodzenia niż sam pierwotny opis ustanowienia. Z drugiej strony należy podkreślić, iż te wątpliwości i pytania nie mają na celu podważenia skuteczności słów Chrystusa, które są skuteczne same z siebie. Powyższe interpretacje przypominają jedynie o dopełnieniu tegoż opisu ustanowienia modlitwą epiklezy, która objawia obecność Chrystusa³⁰

W tym kontekście należy ponadto zauważyć, iż na podstawie przeprowadzonych badań właściwie do Soboru Efeskiego (431 r.) całej modlitwie eucharystycznej nadawano walor konsekracyjny, a nie tylko jednej modlitwie z niej wyjętej. Natomiast same słowa ustanowienia również uważane były za szeroko rozumianą epiklezę. Dopiero tuż przed Soborem Efeskim Teodor z Mopsuestii (zm. 428 r.) uczynił z prośby o zstąpienie Ducha Świętego na dary formułę konsekracyjną Eucharystii. Dla niego bowiem epikleza wieńcząca kanon eucharystyczny stała się wydarzeniem o podobnym znaczeniu jak zmartwychwstanie ciała Jezusa³¹. Odtąd też epikleza była już coraz bardziej rozumiana jako konkretna modlitwa prośby o przemianę darów w ramach modlitwy eucharystycznej. Tego rodzaju epikleza, zwana konsekracyjną, w tradycji zachodniej umieszczona jest przed słowami ustanowienia, a na Wschodzie po tych słowach. Natomiast we wschodniosyryjskiej Modlitwie Eucharystycznej, Anaforze Addaja i Mariego, pochodzącej z IV w., w ogóle nie ma słów ustanowienia, a całość tej modlitwy eucharystycznej wieńczy

²⁹ Por. P a p r o c k i (oprac.), *Wieczerza mistyczna*, s. 59-60.

³⁰ Por. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 450-451; t e n ż e, *Sakrament Paschy i Pięćdziesiątnicy*, s. 43. Por. C. G i r a u d o, *In unum corpus. Trattato mistagogico sull'eucaristia*, Milano 2001, s. 182-183.

³¹ *Homiliae catecheticae* 16, 11-12. 17-18. 20. 26; por. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 435-436.

epikleza konsekracyjna³² Papieska Rada do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan, po uprzedniej konsultacji z Kongregacją Nauki Wiary, 20 lipca 2001 roku uznała jednak, iż kapłan Asyryjskiego Kościoła Wschodu, posługujący się Anaforą Addaja i Mariego, ważnie sprawuje Eucharystię. W uzasadnieniu tej aprobaty stwierdzono m.in., iż ta Modlitwa Eucharystyczna jest starożytnego pochodzenia (IV w.), a słowa ustanowienia są w niej obecne domyślnie (*implicite*)³³

2. Epikleza konsekracyjna we współczesnej liturgii rzymskiej i bizantyjskiej

W Kościele rzymskokatolickim obecnie we wszystkich dziesięciu modlitwach eucharystycznych przed słowami ustanowienia umieszczona jest epikleza konsekracyjna mająca charakter prośby o przemianę darów chleba i wina. W niemal wszystkich zatwierdzonych do celebrowania modlitwach eucharystycznych Kościoła rzymskokatolickiego w epiklezie konsekracyjnej wzmiankowany jest również Duch Święty. Wyjątkiem jest Kanon Rzymski, chociaż w tekście polskim na wniosek Episkopatu i za aprobatą Stolicy Apostolskiej dodano wezwanie Ducha Świętego³⁴

W IV Modlitwie Eucharystycznej, wzorowanej na wschodnich modlitwach eucharystycznych, celebrans modli się: „Prosimy Cię, Boże, niech Duch Święty uświęci te dary, aby się stały Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa, dla spełnienia tego wielkiego misterium, które On nam zostawił jako znak wiecznego przymierza”³⁵ W V Modlitwie Eucharystycznej celebrans prosi: „Ojcze wszechmogący, ześlij swego Ducha na ten chleb i wino, aby Twój Syn stał się obecny wśród nas w swoim Ciele i w swojej Krwi”³⁶ Również w II Modlitwie Eucharystycznej w Mszy z udziałem dzieci celebrans modli się: „Boże, nasz Ojcze, ześlij i teraz Twojego Ducha Świętego, aby

³² Por. P a p r o c k i (oprac.), *Wieczera mistyczna*, s. 277-282.

³³ Zob. Papieska Rada do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan, *Wskazówki dotyczące uczestnictwa w Eucharystii pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim i Asyryjskim Kościołem Wschodu*, 20 lipca 2001 r., http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/chrstuni/documents/rc_pc_chrstuni_doc_20011025_chiesa-caldea-assira_en.html

³⁴ Por. T e s t a, *Sakramenty Kościoła*, s. 210; B. N a d o l s k i, *Liturgika*, t. IV, Poznań 1992, s. 209.

³⁵ *Obrzędy Mszy świętej według Mszału rzymskiego*, Warszawa 1986, s. 60.

³⁶ Tamże, s. 67.

dary chleba i wina stały się Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa”³⁷ Natomiast w pozostałych modlitwach eucharystycznych celebrans prosi Boga Ojca, aby mocą Ducha Świętego dary eucharystyczne stały się Ciałem i Krwią Chrystusa. Typowym przykładem może być epikleza konsekracyjna II Modlitwy Eucharystycznej: „Uświęć te dary mocą Twojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa”³⁸ Ogólnie rzecz ujmując, w odnowionej liturgii rzymskiej wszystkie epiklezy mają charakter wyraźnie trynitarny: wszystkie są skierowane do Boga Ojca, w niemal wszystkich w sposób wyraźny obecny jest Duch Święty, we wszystkich jest obecna prośba o przemianę darów w Ciało i Krew Chrystusa.

Natomiast gdy mowa jest o epiklezie eucharystycznej na Wschodzie, wówczas jest ona często kojarzona przede wszystkim z Osobą Ducha Świętego³⁹ Czy słusznie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy przytoczyć tekst epiklezy Liturgii św. Jana Chryzostoma, którą w Kościele prawosławnym i greckokatolickim sprawuje się najczęściej. W anaforze tej Liturgii epikleza konsekracyjna brzmi następująco: „Składamy Tobie również to duchowe i bezkrwawe posługiwanie i prosimy Cię, i modlimy się, i błagamy: ześlij Ducha Twego Świętego na nas i na te przedłożone dary⁴⁰ I uczyni przeto chleb ten najczcigodniejszym Ciałem Chrystusa Twego. Amen. A co w kielichu tym – najczcigodniejszą Krwią Chrystusa Twego. Amen. Przemieniwszy (μεταβαλων) Duchem Twoim Świętym. Amen, amen, amen”⁴¹ Natomiast w Anaforze św. Bazylego Wielkiego, odmawianej 10 razy w roku, celebrans modli się: „[...] modlimy się do Ciebie i Ciebie przyzywamy, Święte Świętych, abyś zesał z łaski Twojej dobroci Ducha Twego Świętego na nas i na leżące tutaj dary, pobłogosławił je, uświęcił i okazał chleb ten samym najdroższym Ciałem Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Amen. A co w kielichu tym samą najdroższą Krwią Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Amen. Wylaną za życie świata. Amen, amen,

³⁷ Tamże, s. 87.

³⁸ Tamże, s. 48. Por. tamże, s. 40, 54, 73, 77, 83, 90.

³⁹ Por. P. E v d o k i m o v, *Kobieta i zbawienie świata*, tłum. E. Wolicka, Poznań 1991, s. 300.

⁴⁰ Po tych słowach w tradycji bizantyjsko-rosyjskiej odmawia się wielkopostny hymn (troparion) tercji z wersetami Ps 51,12-13. Natomiast w tradycji bizantyjsko-rumuńskiej ów hymn z wersetami odmawia się przed tą modlitwą. Por. *СЛУЖЕВНИКЪ*, Типографія киево-печерскія успенскія лавры, Київ 1907, s. 106-107, 154; *Liturghier*, s. 163, 231.

⁴¹ Н. Р а р о с к и, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, Kraków 2003, s. 93.

amen”⁴² Podobną treść zawierają inne epiklezy we wschodnim chrześcijaństwie.

A zatem w obydwu powyższych tekstach epiklez, wywodzących się z tradycji antiocheńskiej, zawarta jest prośba do Boga Ojca, aby to On przemienił zebrany lud i dary mocą Ducha Świętego, aby lud stał się eklezjalnym Ciałem Chrystusa (Kościołem), a dary Jego eucharystycznym Ciałem i Krwią. Również w rzadko obecnie celebrowanej bizantyjskiej Anaforze św. Jakuba, wywodzącej się z Kościoła jerozolimskiego, celebrans modli się o zesłanie Ducha Świętego na zgromadzonych i na dary, „aby nawiedził je swoim świętym, dobrym i chwalebnym zstąpieniem, uświęcił i uczynił chleb ten świętym Ciałem Chrystusa. [Lud:] Amen. [Kapłan:] A kielich ten najdroższą Krwią Chrystusa. [Lud:] Amen”⁴³ Ta epikleza różni się jedynie od poprzednich tym, iż celebrans w imieniu uczestników prosi Boga Ojca o zesłanie Ducha Świętego, aby sam Duch dokonał przemiany ludu i darów.

Porównując treść epiklez obydwu tradycji, można zauważyć, iż ukazują one działanie całej Trójcy Świętej w dziele przemiany eucharystycznej. Jednak o ile tradycja zachodnia koncentruje się jedynie na konsekracji darów, o tyle epiklezy bizantyjskie wyraźnie zawierają prośbę o dwie przemiany: ludu i darów. Stąd też można powiedzieć, iż w tym kontekście epiklezy wschodnie zdają się podkreślać bardziej wymiar eklezjalny Eucharystii. W liturgii rzymskiej epiklezy odnoszą się do tego wymiaru jedynie w sposób pośredni lub domyślny. Przykładem może być epikleza I Modlitwy Eucharystycznej o tajemnicy pojednania: „Wejrzyj na lud zebrany wokół Ciebie i zeslij swego Ducha, aby dary, które Ci składamy w ofierze, stały się Ciałem i Krwią umiłowanego Syna Twego, Jezusa Chrystusa, w którym my także jesteśmy Twoimi synami”⁴⁴ Natomiast o Kościele wzmiankuje epikleza w II Modlitwie Eucharystycznej o tajemnicy pojednania: „Przez tę tajemnicę pojednania prosimy, abyś uświęcił mocą Ducha Świętego dary, które ofiaruje Ci Kościół posłuszny poleceniu Twojego Syna”⁴⁵

⁴² Tamże, s. 145-146. Jednak w tradycji bizantyjsko-rosyjskiej i bizantyjsko-rumuńskiej po słowach „wylaną za życie świata” od XV wieku dodaje się wyrwane z kontekstu słowa z epiklezy konsekracyjnej Anafory św. Jana Chryzostoma: „Przemieniwszy Duchem Twoim Świętym” Niektórzy teologowie i historycy postulowali usunięcie tej nedorzecznosci. Zob. P a p r o c k i, *Liturgia Kościoła prawosławnego*, s. 158-159.

⁴³ Tamże, s. 191.

⁴⁴ *Obrzędy Mszy świętej według Mszału rzymskiego*, s. 73.

⁴⁵ Tamże, s. 77.

II. PRZYWOŁYWANIE DUCHA ŚWIĘTEGO POZA EPIKLEZĄ KONSEKRACYJNĄ

Chociaż epiklezę konsekuracyjną można by uznać za przywoływanie Ducha Świętego *par excellence* w celebracji Eucharystii, to jednak nie oznacza, iż ta modlitwa jest jedynym takim momentem w ramach sprawowania tego sakramentu. W liturgii rzymskiej już w obrzędach wstępnych istnieje możliwość pozdrowienia wiernych słowami: „Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym (*communicatio Spiritus Sancti*) niech będą z wami wszystkimi”⁴⁶ W liturgii bizantyjskiej tymi słowami główny celebrans pozdrawia wiernych na początku anafory⁴⁷ Natomiast tuż przed rozpoczęciem Eucharystii celebrujący duchowni w tradycji bizantyjskiej odmawiają modlitwę „Królu niebieski” przyzywającą Ducha Świętego: „Przyjdź i zamieszkaż w nas i oczyść nas od wszelkiej zmyzy i zbaw, o dobry, dusze nasze”⁴⁸

Za kolejny szczególnie moment przyzywania Ducha Świętego w Eucharystii można by uznać tzw. epiklezę skrypturystyczną⁴⁹, która odmawiana jest tuż przed proklamacją Ewangelii. Ta epikleza jest wspólnym dziedzictwem Kościoła, zarówno wschodniego jak i zachodniego. To dzięki Duchowi Świętemu Słowo Boże jest żywe, dynamiczne i realnie działa. Tę tezę potwierdza zwłaszcza starożytna struktura Eucharystii, gdzie celebrowanie rozpoczynała się od razu od czytań biblijnych⁵⁰ Ów porządek podkreślał prymat Bożego działa-

⁴⁶ Tamże, s. 9. Por. 2 Kor 13, 13.

⁴⁷ Por. P a p r o c k i, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 90.

⁴⁸ P a p r o c k i, *Obietnica Ojca. Doświadczenie Ducha w Kościele Prawosławnym*, s. 109; Por. M. G l e v a ň á k, *Pneumatologické prvky v súčasných slovenských prekladoch byzantskej liturgie s. Jána Zlatoústeho. Pokus o hodnotenie*, w: *Východná katolícka teológia v premenách časov*, Košice 2004, s. 230; B. N a d o l s k i, *Z problematyki Słowa Bożego w liturgii*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 23(1985), s. 288; J. S. G a j e k, *Eucharystia w liturgii i teologii Kościoła wschodniego*, w: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie*, Lublin 1990, s. 81.

⁴⁹ Termin „epikleza skrypturystyczna” pojawia się w: P. E v d o k i m o v, *La preghiera della Chiesa orientale*, Brescia 1970, s. 163. Por. N a d o l s k i, *Z problematyki Słowa Bożego w liturgii*, s. 288.

⁵⁰ Por. M. A p r a n c, *Евхаристия Востока и Запада*, Рим 1998, s. 72-77; J. M i a z e k, *Msza św. w liturgiach zachodnich*, w: W M y s z o r, E. S t a n u l a (red.), *Pokarm nieśmiertelności. Eucharystia w życiu pierwszych chrześcijan*, Katowice 1987, s. 224; M. B l a z a, *Proklamacja Słowa Bożego w bizantyjskiej tradycji liturgicznej*, „*Studia Bobolanum*” 2(2002), s. 133-134.

nia przed ludzkim⁵¹ Stąd też po Soborze Watykańskim II dokonano redukcji obrzędów wstępnych we Mszy św. Jednak niektórzy chcieliby dokonać jeszcze bardziej radykalnej redukcji tej części Mszy św., umiejscawiając na przykład akt pokuty po czytaniach. Byłoby to zgodne z duchem Konstytucji o Liturgii *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II, gdzie mowa jest o tym, iż „Pismo Święte ma doniosłe znaczenie (*maximum momentum*) w sprawowaniu liturgii” (KL 24)⁵²

Wielu teologów i liturgistów, analizujących treść modlitwy odmawianej przez celebransów przed proklamacją Ewangelii w tradycji bizantyjskiej⁵³ wprost stwierdza, iż modlitwa ta spełnia podobną funkcję do epiklezy konsekracyjnej, odmawianej w ramach modlitwy eucharystycznej (anafory). W modlitwie tej zawarta jest bowiem prośba do Ojca, aby zesłał On swego Ducha, aby zgromadzeni zostali przemienieni i uzdolnieni do właściwego i owocnego przyjęcia treści Dobrej Nowiny (Ewangelii)⁵⁴ Natomiast ks. Bogusław Nadolski, porównując tę powyższą modlitwę z podobną modlitwą w tradycji łacińskiej („Wszchemogący Boże, oczyść serce i usta moje, abym godnie głosił Twoją świętą Ewangelię”⁵⁵), mówi o tej ostatniej: „wydaje się jednak, iż jest ona za słaba i za mało wyrazista. Wrażenie takie potęguje się, gdy po-

⁵¹ Porządek ten zachował się jeszcze po dziś dzień w liturgii mozarabskiej, gdzie Msza św. rozpoczyna się od *praelegendum*, na który składa się krótki śpiew i cicha modlitwa celebransa. Potem od razu rozpoczyna się czytanie Słowa Bożego. W tradycji rzymskiej pozostałością tej starożytnej praktyki wydaje się być struktura wielkopiątkowej Liturgii Męki Pańskiej, w której od razu po prostracji i oracji następują czytania. Zob. N a d o l s k i, *Z problematyki Słowa Bożego w liturgii*, s. 287; *Mszał z czytaniem*, Katowice 1993, s. 389-390. Por. M i a z e k, *Msza św. w liturgiach zachodnich*, s. 243.

⁵² Por. N a d o l s k i, *Z problematyki Słowa Bożego w liturgii*, s. 279-280; 287-288.

⁵³ Oto treść tej modlitwy: „Rozjaśnij w naszych sercach. Władco miłujący człowieka czyste światło Twego Boskiego poznania i otwórz oczy naszego umysłu, abyśmy rozważyli Twoje [słowa] przepowiadane w Ewangelii. Zaszczep w nas bojaźń Twoich błogosławionych przykazań, abyśmy pokonawszy cielesne pożądania wkroczyli na drogę życia duchowego, myśląc i czyniąc to, co się Tobie podoba. Bo Ty jesteś światłem naszych dusz i ciał, Chryste Boże, i Tobie do góry chwałę wysyłamy wraz z Twoim Ojcem, który nie ma początku i Przenajświętszym, dobrym i ożywiającym Twoim Duchem, teraz i zawsze i na wieki wieków” Zob. J. C z e r s k i, *Boska Liturgia św. Jana Chryzostoma. Wprowadzenie liturgiczno-biblijne do Liturgii eucharystycznej Kościoła wschodniego*, Opole 1998, s. 92; N a d o l s k i, *Z problematyki Słowa Bożego w liturgii*, s. 288.

⁵⁴ Por. A. S c h m e m a n n, *Eucharystia*, tłum. A. Turczyński, Białystok 1997, s. 57-58; C z e r s k i, dz. cyt., s. 92-93; G l e v a ñ á k, art. cyt., s. 230.

⁵⁵ *Obrzędy Mszy świętej według Mszału rzymskiego*, s. 17.

równuje się na przykład modlitwy poprzedzające liturgię słowa w Kościele Wschodnim”⁵⁶

Kontynuując powyższą myśl, można także stwierdzić, iż wrażenie to potęgują ponadto modlitwy przywołujące Ducha Świętego w tradycji bizantyjskiej po proklamacji Słowa Bożego, na zakończenie Liturgii Słowa, w ramach modlitw za wiernych. W Liturgii św. Bazylego Wielkiego, sprawowanej jedynie 10 razy w roku, kapłan odmawia w tym miejscu dwie modlitwy mówiące i odwołujące się do mocy Ducha Świętego. W pierwszej z nich kapłani modlą się m.in. tymi słowami: „Mocą Świętego Twego Ducha uznaj nas za zdolnych do tego posługiwania, abyśmy mogli wolni od potępienia stanąć przed świętą chwałą Twoją i złożyć Tobie ofiarę pochwalną, albowiem Ty jesteś sprawcą wszystkiego we wszystkich”⁵⁷ W drugiej modlitwie kapłani proszą: „Boże, który nawiedzasz w litości i miłosierdziu naszą pokorę, który postawiłeś nas, Twoje pokorne i grzeszne, i niegodne sługi przed świętą chwałą Twoją, abyśmy służyli świętemu Twemu ołtarzowi, Ty umocnij nas mocą Świętego Twego Ducha na to posługiwanie i daj nam słowo, gdy otworzymy nasze usta, aby przyzywać łaskę Świętego Twego Ducha na złożone dary”⁵⁸ Z kolei w najczęściej sprawowanej Liturgii św. Jana Chryzostoma również umieszczona jest modlitwa o podobnej treści do powyższych. W tej modlitwie kapłani modlą się m.in.: „[...] Uczyń nas, których powołałeś do tej służby mocą Ducha Twego Świętego, wolnymi od potępienia i nienagannie, z czystym świadectwem naszego sumienia, zdolnymi wzywać Ciebie, w każdym czasie i miejscu, abyś wysłuchawszy nas, był dla nas miłosiernym w obfitości Twojej dobroci”⁵⁹

W tradycji bizantyjsko-słowiańskiej podczas Eucharystii celebrowanej z diakonem kolejnym momentem przywoływania Ducha Świętego jest dialog diakona z głównym celebransem po przeniesieniu darów na ołtarz, czyli tzw. Wielkim Wejściu. W tekstach starobizantyjskich, a także we współczesnych słowiańskich tekstach Liturgii św. Jana Chryzostoma i Liturgii św. Bazylego Wielkiego diakon w ramach tegoż dialogu zwraca się do celebransa m.in. takimi słowami: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego ogarnie

⁵⁶ N a d o l s k i, *Z problematyki Słowa Bożego w liturgii*, s. 288.

⁵⁷ Pełny tekst tej modlitwy zob.: P a p r o c k i, *Obietnica Ojca*, s. 110; t e n ż e, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 139.

⁵⁸ T e n ż e, *Obietnica Ojca*, s. 110; t e n ż e, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 83.

⁵⁹ T e n ż e, *Obietnica Ojca*, s. 109-110; t e n ż e, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 82. Por. G l e v a ŋ á k, art. cyt., s. 230.

cię swoim cieniem” (Łk 1, 35a)⁶⁰ Znaczenie tych słów wypowiedzianych przez diakona do kapłana w czasie celebracji Eucharystii objaśnia św. Jan Damasceński. Stwierdza on, iż słowa te należy odnieść do samego dialogu Maryi Dziewicy z Archaniołem Gabrielem. Tak bowiem jak Maryja pytała Archanioła o męża, tak też można zapytać, w jaki sposób chleb stanie się Ciałem Chrystusa, a wino z domieszką wody Krwią Chrystusa. Jan z Damaszku odpowiada, iż Duch Święty przyjdzie ponownie i dopełni to, co niepojęte i niezrozumiałe⁶¹

Być może, iż diakon kieruje te słowa do celebransa reprezentując wiernych zgromadzonych na Eucharystii, o czym może świadczyć treść podobnego dialogu w bardzo rzadko sprawowanej obecnie starożytnej Liturgii św. Jakuba, gdzie najpierw celebrans zwraca się do ludu: „Uwielbiajcie Pana wraz ze mną i wywyższajmy Jego imię” (Ps 34, 4). Następnie wierni, a nie diakon, adresują do celebransa słowa: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego ogarnie cię swoim cieniem” (Łk 1, 35a)⁶²

Z kolei we współczesnej liturgii rzymskiej odpowiednikiem powyższego dialogu byłby dialog kapłana z wiernymi, wieńczący przygotowanie darów. Główny celebrans zwraca się wówczas do wiernych słowami: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec wszechmogący”, po czym wierni odpowiadają: „Niech Pan przyjmie ofiarę z rąk twoich na cześć i chwałę swojego imienia, a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego”⁶³ Jednak w tej modlitwie nie przywołuje się Ducha Świętego. Wyjątek stanowił w historii podobny dialog zawarty w euchologionie cesarza Karola II Łysego, napisanym ok. 870 roku, w którym kapłanowi proszącemu o modlitwę, wierni odpowiadali słowami: „Duch Święty niech zstąpi na ciebie i moc Najwyższego niech cię ogarnie swoim cieniem. Niechaj pamięta o wszystkich twych ofiarach i niech mu będzie miłe twe całopalenie. Niech

⁶⁰ R. T a f t, *The Great Entrance. A History of the Transfer of Gifts and other Pre-anaphoral Rites*, Roma 1978, s. 288-289; 291-292; 299-300; 304-305. Por. H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, s. 456. U prawosławnych Greków i Rumunów słowa te kieruje celebrans do diakona. Por. P a p r o c k i, *Liturgia Kościoła prawosławnego*, s. 86-87; ‘Η Θεία Λειτουργία του εν αγίοις πατρως ‘ημων Ιωαννου του Ηρυσσοστομου/*The Divine Liturgy of our Father among the Saints John Chrysostom*, Oxford 1995, s. 26-27; *Liturgier*, București 2000, s. 154, 219.

⁶¹ *De fide orthodoxa* 4, 13; PG 94, 1141.

⁶² P a p r o c k i, *Liturgia Kościoła prawosławnego*, s. 182.

⁶³ *Obrzędy Mszy świętej według Mszału rzymskiego*, s. 21.

ci udzieli, czego w sercu pragniesz, i wypełni każdy twój zamysł” (por. Łk 1, 35; Ps 20, 4-5)⁶⁴

Kolejne, wspólne dla Wschodu i Zachodu, przywoływanie Ducha Świętego podczas Eucharystii ma miejsce w ramach tzw. epiklezy komunijnej, która umieszczona jest w Modlitwie Eucharystycznej po słowach ustanowienia. W liturgii rzymskiej poza samym Kanonem Rzymskim epikleza komunijna mówi o Duchu Świętym, sprawcy jedności. I tak, w II Modlitwie Eucharystycznej celebrans prosi: „Pokornie błagamy, aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich, przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa”⁶⁵ W III Modlitwie Eucharystycznej epikleza komunijna brzmi: „Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnieni Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie”⁶⁶ W IV Modlitwie Eucharystycznej kapłan modli się: „Spraw, aby wszyscy, którzy będą spożywali ten sam Chleb i pili z jednego Kielicha, zostali przez Ducha Świętego złączeni w jedno ciało i stali się w Chrystusie żywą ofiarą ku Twojej chwale”⁶⁷ W V Modlitwie Eucharystycznej modlitwa ta jest wprost prośbą o udzielenie Ducha zgromadzonym: „Boże, Ojczy miłosierdzia, daj nam Ducha Świętego, Ducha miłości, Ducha Twojego Syna”⁶⁸ W I Modlitwie Eucharystycznej o tajemnicy pojednania celebrans prosi o jedność: „Daj nam moc Ducha Świętego, abyśmy zwyciężywszy wszelkie podziały i niezgodę, zostali złączeni w jedno ciało”⁶⁹ Podobnie jest w II Modlitwie Eucharystycznej o tajemnicy pojednania: „Daj nam swego Ducha, aby została usunięta wszelka przeszkoda na drodze do zgody i aby Kościół jaśniał pośród ludzi jako znak jedności i narzędzie pokoju”⁷⁰ Natomiast w I Modlitwie Eucharystycznej w Mszy z udziałem dzieci kapłan prosi: „Ojczy, tak bardzo nas kochasz, pozwól nam zbliżyć się do Twojego stołu, abyśmy przyjęli Ciało i Krew Twojego Syna, zjednoczeni w radości Ducha Świętego”⁷¹ W II Modlitwie Eucharystycznej w Mszy z udziałem dzieci kapłan modli się: „Udziel Ducha Twojej miłości wszystkim, którzy biorą udział w tej Ofierze, aby w Twoim Kościele coraz

⁶⁴ T a f t, *The Great Entrance*, s. 286.

⁶⁵ *Obrzędy Mszy świętej według Mszału rzymskiego*, s. 50.

⁶⁶ Tamże, s. 56.

⁶⁷ Tamże, s. 62.

⁶⁸ Tamże, s. 69.

⁶⁹ Tamże, s. 75.

⁷⁰ Tamże, s. 79.

⁷¹ Tamże, s. 85.

bardziej byli zjednoczeni z Tobą”⁷² Z kolei w III Modlitwie Eucharystycznej w Mszy z udziałem dzieci epikleza komunijna brzmi następująco: „Boże Ojcze, Ty nas wezwałeś, abyśmy w radości Ducha Świętego przyjmowali z tego ołtarza Ciało i Krew Chrystusa”⁷³

Natomiast w Kanonie Rzymskim w epiklezie komunijnej nie ma wprost odwołania do Ducha Świętego. Sama ta modlitwa ma bowiem charakter epiklezy wznoszącej. Celebrans pochylając się i ze złożonymi rękami mówi: „Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże, niech Twój święty Anioł zanieś tę Ofiarę na ołtarz w niebie przed oblicze boskiego majestatu Twego, abyśmy przyjmując z tego ołtarza Najświętsze Ciało i Krew Twojego Syna otrzymali obfite błogosławieństwo i łaskę”⁷⁴ Teologowie, analizujący epiklezę komunijną Kanonu Rzymskiego, nie orzekli jednoznacznie, kim jest ów anioł. Teologia alegoryzująca XI-XII wieku utożsamiała jednak tego anioła z Duchem Świętym. Tę interpretację mógłby potwierdzić List do Hebrajczyków, gdzie mowa jest o Chrystusie, „który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (Hbr 9, 14). Obecnie jednak teologowie skłaniają się raczej ku interpretacji dosłownej⁷⁵

Natomiast podobna epikleza, wznoszona w tradycji bizantyjskiej, jest obecna w ektenii błagalnej (‘αιτησεις) po anaforze, a przed Modlitwą Pańską i wprost jest w niej odwołanie do Ducha Świętego: „Aby Przyjaciel człowieka, Bóg nasz, przyjął je [dary] na swój święty, duchowy, nadniebiański ołtarz jako wonność duchową i w zamian zesłał nam Bożą łaskę i dar Świętego Ducha, módlmy się”⁷⁶ O tego rodzaju modlitwie wspomina już Teodor z Mopsuestii, pisząc, iż biskup w zakończeniu tej ektenii modli się, aby ta Ofiara została przyjęta przez Boga i aby łaska Ducha Świętego zstąpiła na każdego w celu uzyskania łask płynących z przyjęcia Komunii św.⁷⁷

Z kolei epikleza komunijna w ramach anafory w tradycji bizantyjskiej jest prośbą o udzielenie konkretnych owoców wypływających z przyjęcia Ofiary podczas Komunii św. I tak, w Liturgii św. Jana Chryzostoma celebrans modli się, aby dary eucharystyczne „stały się dla przyjmujących ku trzeźwości du-

⁷² Tamże, s. 88.

⁷³ Tamże, s. 92.

⁷⁴ Tamże, s. 42.

⁷⁵ Por. N a d o l s k i, *Liturgika*, t. IV, s. 213; A. N o w o w i e j s k i, *Msza święta. Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, Warszawa 2001, s. 873-874; PL 16, 417-462.

⁷⁶ P a p r o c k i, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 96.

⁷⁷ Por. R. T a f t, *The Precommunion Rites. A History of the Liturgy of St. John Chrysostom*, Roma 2000, s. 88-89; SCh 336, 204-207.

szy, ku odpuszczeniu grzechów, ku udziałowi we wspólnocie Ducha Twego Świętego, ku pełni królestwa niebios, ku śmiałości wobec Ciebie, a nie na sąd lub potępienie”⁷⁸ Podobna prośba zawarta jest w Liturgii św. Bazylego Wielkiego: „Nas wszystkich, spożywających z jednego chleba i z jednego kielicha, zjednocz razem we wspólnocie jednego Ducha Świętego, aby dla nikogo z nas przyjęcie świętego Ciała i Krwi Chrystusa Twego nie było na sąd lub potępienie, ale abyśmy znaleźli miłosierdzie i łaskę ze wszystkimi świętymi, których od wieków sobie upodobałeś [...]”⁷⁹ A zatem na podstawie powyższych modlitw jednym z trwałych owoców Eucharystii ma być uczestnictwo, wspólnota (κοινωνία) Ducha Świętego.

W tradycji bizantyjskiej również podczas obrzędu Komunii św. wzmiankowany jest w sposób wyraźny Duch Święty. I tak, wpuszczając cząsteczkę Ciała Pańskiego do kielicha, celebrans wypowiada słowa: „Pełnia Ducha Świętego” Natomiast przy wlewaniu gorącej wody (ζεον) do kielicha z Krwią Pańską diakon, a gdy go nie ma, sam kapłan, wypowiada słowa: „Żar wiary, pełen Ducha Świętego”⁸⁰ Z kolei po przyjęciu Komunii św. wierni wypowiadają m.in. słowa: „Widzieliśmy światłość prawdziwą, przyjęliśmy Ducha niebieskiego [...]”⁸¹ Wyżej wspomniane teksty liturgiczne tradycji bizantyjskiej, wypowiadane podczas obrzędów Komunii św., pomagają lepiej zrozumieć nauczanie zawarte w encyklice Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia*, w której Papież m.in. pisze: „Dar Chrystusa i Jego Ducha, który otrzymujemy w Komunii eucharystycznej, wypełnia z obfitością gorące pragnienie braterskiej jedności, jakie kryją się w sercach ludzkich, i jednocześnie wynosi doświadczenie braterstwa właściwego wspólnemu uczestnictwu w tym samym stole eucharystycznym na poziom daleko wyższy od zwyczajnego ludzkiego ucztowania” (nr 24).

Na podstawie powyższej refleksji dotyczącej przywoływania Ducha Świętego w Eucharystii, można stwierdzić, iż sakrament ten jest nie tylko uobecnianiem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, ale jest także nieustanną Pięćdziesiątnicą. Co więcej, dzięki działaniu Ducha Świętego podczas Eucharystii nie dokonuje się jedynie przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, ale także dokonuje się swego rodzaju przemiana Słowa Bożego, które jest proklamowane, a także celebrujących duchownych i wiernych. Bez prze-

⁷⁸ P a p r o c k i, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 93.

⁷⁹ Tamże, s. 146.

⁸⁰ Tamże, s. 99. Por. G l e v a ñ á k, art. cyt., s. 231.

⁸¹ P a p r o c k i, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 104.

miany uczestniczących osób, która dokonuje się dzięki Słowu Bożemu i Eucharystii, cała celebracja byłaby bezowocna i sprowadzałaby ów sakrament jedynie do reistycznego jego rozumienia, które akcentowałoby jego wymiar jurydyczny. Takie spojrzenie na sakrament Eucharystii koncentrowałoby się na jego ważności, a w tym zwłaszcza na substancjalnej zmianie chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Natomiast podjęcie refleksji nad Eucharystią w kontekście zesłania Ducha Świętego pozwala ukazać w znacznie szerszej perspektywie misterium sakramentu Eucharystii, która ściśle łączy się z wiecznikiem, w którym Chrystus ustanowił ten sakrament i w którym zstąpił na apostołów Duch Święty.

CALLING ON THE HOLY SPIRIT IN THE EUCHARIST

S u m m a r y

The calling on the Holy Spirit during the celebration of the Eucharist is strictly connected with the prayer of epiclesis. Catholic theology, especially after Vatican Council II and the influence of a dialogue with orthodox theologians, discovered anew and appreciated this type of prayer. In contemporary Catholic theology epiclesis is, above all, identified with the eucharistic transubstantiation of bread and wine into the Body and Blood of Christ (consecration epiclesis), and then with the fruit of the Holy Communion (communion epiclesis).

Epiclesis also takes place outside consecration and the Holy Communion. This kind of calling on the Spirit takes place during the initial rites, and then before the proclamation of the Gospel (so-called scriptural epiclesis).

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: epikleza eucharystyczna, epikleza konsekracyjna, Duch Święty, liturgia, Kościół.

Key words: Eucharistic epiclesis, consecration epiclesis, the Holy Spirit, the Liturgy, the Church.